

# Cienie przodków

Po podpisaniu w Trybunale umowy o współpracy pomiędzy Lublinem, Münster i Rishon-Le-Zion, ośmioosobowa delegacja z Izraela zatrzymała się w Lublinie na kilka dni.

Żydowski goście zamieszkali w hotelu Unia. Swoją wizytę w naszym mieście zaczęli od zwiedzania Majdanka oraz budynku dawnej żydowskiej szkoły przy ul. Lubartowskiej, w której dziś mieści się Akademia Medyczna. W czwartek rano doszło do oficjalnego spotkania z władzami Lublina. Później gości zaproszono na kolejny

spacer. Delegacja odwiedziła m.in. synagogę, stary cmentarz żydowski. Złożono kwiaty pod pomnikiem ofiar getta. Piątek i sobota były dniami wycieczek. Żydom pokazano m.in. Kozłówkę, Nałęczów i Kazimierz. Odbyło się też spotkanie w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Izraelskiej. Pożegnanie z Lublinem nastąpiło w niedzielę.

Członek delegacji Rishon-Le-Zion Jeseph Bernholz powiedział Kurierowi, że Lublin zrobił na nich duże wrażenie. Podkreślił, że zachowało się tu stosunkowo dużo pamiątek po Żydach, którzy przed wojną stanowili połowę mieszkańców miasta. Te historyczne związki dobrze rokują dalszej współpracy. Dzisiaj szczególnie ważne jest, aby Polacy i Żydzi poznali

się na nowo. Dotyczy to zwłaszcza młodego pokolenia.

(gw)